

Jan Emil Młynarski, Kokaina

Dziwnie mi jakoś źle, w sercu coś łka i rwie,
Krażę samotnie pośród ulic, może gdzieś w tłumie znajdę cię
Błąkam się długo sam,
aż wreszcie w którejś z bram,
ukradkiem w kącie gdzieś, zażyję białego proszku gram

Dawniej ty, a dzisiaj kokaina,
kocham ją, bo ciebie przypomina,
choć wiem, że zabija to mnie -
W narkotycznym tym śnie czuję usta twe..

Dawniej ty, kochana ma dziewczyna,
dzisiaj łyż, i zgubna kokaina,
jednak wiem, aż po kres moich dni,
w sercu zostanie mi,
kokaina,
i ty

Dawniej ty, kochana ma dziewczyna,
Dzisiaj łyż, i zgubna kokaina,
Jednak wiem, aż po kres moich dni,
w sercu zostanie mi,
kokaina,
i ty.